

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie M.P. skazanego z art. 234 k.k. w zb. z art. 233 § 1 k.k.

po rozpoznaniu – w trybie art. 535 § 3 k.p.k. - na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 26 maja 2026 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 października 2025 r., sygn. IX Ka 927/25, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie z dnia 10 października 2024 r., sygn. III K 796/23,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

[WB]

UZASADNIENIE

Z kasacją od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 16 października 2025 r., sygn. akt IX Ka 927/25, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie z dnia 10 października 2024 r., sygn. akt III K 796/23 – skazujący M.P. za przestępstwo z art. 234 k.k. (w brzmieniu sprzed 1 października 2023 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zb. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §

2 k.k. na karę 120 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda – wystąpił obrońca skazanego.

W nadzwyczajnym środku zaskarżenia skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. przez prowadzenie postępowania bez skargi uprawnionego oskarżyciela, czego skutkiem było rozpoznanie sprawy przeciwko M.P. w oparciu o nieistniejące prawnie dowody i zdarzenia.

W uzasadnieniu kasacji podniesiono, że pisemne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z dnia 27 lutego 2023 r. obejmowało wyłącznie czyn z art. 296 § 1 k.k. i było jedyną skargą - jedyną czynnością inicjującą postępowanie, której treść odnosiła się do zarzutu działania na szkodę podmiotu gospodarczego w warunkach braku umocowania, odpowiadającego hipotezie art. 296 § 1 k.k. Zawiadomienie to nie obejmowało oskarżenia w zakresie podrobienia lub przerobienia dokumentów ani nie formułowało skargi co do czynu z art. 270 k.k. Treść ta została wprost zarejestrowana w karcie zgłoszenia i jednoznacznie określała zakres skargi pierwotnej, który bezwzględnie związał organy ścigania. Organy ścigania nigdy nie wszczęły postępowania w zakresie czynu z art. 296 § 1 k.k. - tj. czynu, który został rzeczywiście zgłoszony. Jedyną skargą inicjującą postępowanie było pisemne zawiadomienie z 27 lutego 2023 r. obejmujące art. 296 § 1 k.k., podczas gdy postępowanie prowadzono i zakończono w zakresie czynu z art. 270 § 1 k.k., nigdy nieobjętego wolą skarżącego. Organy postępowania przygotowawczego procedując w sprawie pisemnego zawiadomienia o przestępstwie, złożonego przez M.P., badały inne zdarzenie historyczne niż objęte zawiadomieniem, z naruszeniem zasady skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.).

Dlatego w ocenie skarżącego w zakresie czynu przypisanego skazanemu postępowanie toczyło się bez skargi uprawnionego oskarżyciela, co czyniło je niedopuszczalnym. Brak skargi ma charakter pierwotny i nieusuwalny oraz skutkuje niedopuszczalnością postępowania od samego początku (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.), a w konsekwencji bezwzględną nieważnością postępowania (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.).

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz uchylenie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

całości oraz umorzenie postępowania w sprawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Przypomnieć należało, że w postępowaniu Prokuratury Rejonowej w Warszawie, sygn. akt [...], prowadzonej na skutek pisemnego zawiadomienia M.P. o możliwości popełnienia przestępstwa z 27 lutego 2023 r. oraz protokołu ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej z 4 kwietnia 2023 r. organ prowadzący postępowanie, na podstawie zgromadzonych dowodów, samodzielnie określił kwalifikację prawną czynu stanowiącego podstawę przedmiotową postępowania, tj. występki z art. 270 § 1 k.k.

Ocena zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza w postaci opinii biegłego z zakresu badania dokumentów i pisma ręcznego, doprowadziła organ postępowania przygotowawczego do wniosku, że M.P. zeznał fałszywie, iż M.1P.1 użyła dwóch podrobionych pełnomocnictw z dnia 1 stycznia 2008 r. i z dnia 5 sierpnia 2015 r. do działania przez nią w jego imieniu w ramach działalności gospodarczej pod nazwa M., które to zeznania składane były przed organem powołanym do ścigania przestępstw i miały stanowić dowód w postępowaniu karnym.

W następstwie tej oceny, postanowieniem z dnia 1 czerwca 2023 r. prokurator wyłączył z akt sprawy sygn. [...] materiały w sprawie o czyn z art. 234 k.k. w zb. z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. do odrębnego – niniejszego – postępowania, po przeprowadzeniu którego oskarżył M.P. o to, że w dniu 4 kwietnia 2023 r., złożył przed organem powołanym do ścigania przestępstw - Komisariatem Policji, w sprawie o sygn. akt [...] Prokuratury Rejonowej, po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za zawiadomienie o

niepopelnionym przestępstwie, odpowiedzialności karnej za fałszywe oskarżenie oraz odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, fałszywe zeznania w zakresie niepodpisania pełnomocnictw dla żony M.1P.1 z dni: 1.01.2008 r. oraz 5.05.2014 r., które miała używać, a które to zeznania miały stanowić dowód w prowadzonym postępowaniu przygotowawczym o sygn. jw., a którymi to świadomie fałszywie oskarżył swoją żonę M.1P.1 o popełnienie przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., podczas gdy z zeznań świadka M.1P.1 oraz opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego wynika, iż zeznał nieprawdę i nie doszło do popełnienia przestępstwa, a podpisy widniejące na pełnomocnictwach zostały zakreślone przez niego, tj. o czyn z art. 234 k.k. w zb. z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Argumentacja, jakoby to treść fałszywego zawiadomienia o przestępstwie miała determinować istnienie bądź nieistnienie skargi w niniejszym, prawomocnie zakończonym postępowaniu, jest chybiona. Bezsprzecznie bowiem w sprawie uprawniony oskarżyciel – prokurator złożył akt oskarżenia w ramach przysługujących mu uprawnień ustawowych, a orzekający w sprawie Sąd Rejonowy dokonał jedynie drobnej, wprost redakcyjnej zmiany opisu przypisanego czynu, z oczywistością mieszczącej się w granicach zdarzenia historycznego. Z kolei dokonując subsumcji uwzględnił dyspozycję art. 4 § 1 k.k. W takim kształcie wyrok, w następstwie kontroli instancyjnej, został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy.

Skarżący wadliwie przyjmuje, jakoby to treść złożonego przez M.P. pisemnego zawiadomienia o przestępstwie miałyby być w niniejszym postępowaniu „skarga” – żądaniem uprawnionego oskarżyciela w rozumieniu art. 14 § 1 k.p.k., podczas gdy w rzeczywistości stanowi ono jedynie okoliczność faktyczną początkującą postępowanie przygotowawcze, w ramach którego skazany złożył fałszywe zeznania oskarżające swoją żonę M.1P.1 o użycie przez nią dwóch podrobionych pełnomocnictw z dnia 01 stycznia 2008 r. i z dnia 5 sierpnia 2014 r. do działania przez nią w jego imieniu w ramach działalności gospodarczej pod nazwą M., podczas gdy w rzeczywistości podpisał te pełnomocnictwa osobiście. Złożone przez wymienionego pisemne zawiadomienie o przestępstwie w żaden sposób nie determinowało przedmiotu niniejszego postępowania, albowiem do realizacji znamion przypisanego mu przestępstwa (kwalifikowanego kumulatywnie)

doszło w następstwie złożonych w postępowaniu zeznań, czego skarżący zdaje się nie do końca akceptować.

O tym, że rzeczywistą intencją skarżącego jest podważenie podstawy faktycznej wyroku świadczy treść dupliki, gdzie skarżący jasno wskazuje, że „opis czynu przypisanego nie wynika z ustalonego stanu faktycznego, a Sąd przypisał skazanemu oskarżenie o podrobienie dokumentów, mimo że ustalił jedynie spór co do zakresu pełnomocnictwa”; „brak jest możliwości wskazania konkretnej wypowiedzi skazanego zawierającej przypisanie innej osobie popełnienia czynu zabronionego, a zatem przypisany czyn nie wynika z ustalonego zdarzenia”, oraz że „Sąd wskazał jako podstawę prawną skazania przepisy art. 234 k.k. oraz art. 233 § 1 k.k., jednakże uzasadnienie nie zawiera wykazania, aby ustalony stan faktyczny realizował ich znamiona, a w szczególności nie wskazano faktu odpowiadającego przypisaniu innej osobie popełnienia przestępstwa, nie wykazano podstaw przekształcenia materii zawiadomienia od ustalonego sporu co do zakresu pełnomocnictwa do zarzutu podrobienia dokumentów, co nie miało miejsca. W wyniku tych zabiegów wskazanie w podstawie zarzutu a następnie podstawy skazania przepisów prawa materialnego ma charakter wyłącznie deklaracyjny, gdyż nie zostało wykazane, aby ustalone fakty je realizowały, ani nie została wykazana strona podmiotowa przestępstw”.

Skarżący nie tylko utracił z pola uwagi to, że ustalenia faktyczne w ogóle nie podlegają kontroli kasacyjnej, zaś zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego bądź procesowego (innego, niż uchybienie określone w art. 439 k.p.k.) nie mógł *in concreto* zostać w kasacji obrońcy podniesiony z mocy ograniczenia z art. 523 § 2 k.p.k. – z uwagi na prawomocne skazanie oskarżonego na karę grzywny.

Należy więc tylko skrótowo wyjaśnić, że „oskarżenie” w rozumieniu art. 234 k.k. ma szerszy zakres znaczeniowy od jego formalnej postaci (zob. T. Razowski [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. J. Giezek, Warszawa 2021, art. 234, teza 12), stanowiąc konkretny akt zmierzający do spowodowania ścigania określonej osoby (zob. wyrok SN z 9.06.1949 r., K 460/49, Orzecznictwo Sądu Najwyższego z zakresu materialnego prawa karnego, 1945–1957. Zbiór analityczny w ujęciu przedmiotowym i artykułowym, red. S. Śliwiński, Warszawa 1958, s. 108). Do realizacji znamion występku z art. 234 k.k. w ogóle nie jest wymagane podanie

kwalifikacji prawnej, ale takie określenie opisowe czynu, które pozwala na identyfikację zespołu znamion typu czynu zabronionego (por. M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, W. Zontek [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, art. 234, teza 9). Najpełniej problematykę tę omówiono w doktrynie na kanwie przestępstwa z art. 238 k.k., które również skazanemu przypisano w ramach kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy (art. 11 § 2 k.k.). Trafnie spostrzeżono, że rozstrzygnięcia związane z kwalifikacją prawną czynu zgłaszanego w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa są pochodną określonych okoliczności, które owo zawiadomienie wyraża, a więc w istocie jest to przede wszystkim problem przedstawianych w zawiadomieniu faktów, który następnie tylko w sposób wtórny odnosi się do opartej na takich faktach kwalifikacji prawnej. Owo zawiadomienie albo wprost wskazuje określone okoliczności (i wtedy nie musi nawet wskazywać na konkretną kwalifikację prawną), albo też implikuje istnienie określonych okoliczności poprzez samo wskazanie, iż nastąpiło zdarzenie odpowiadające określonej kwalifikacji prawnej (zob. M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, W. Zontek [w:] Kodeks karny [op. cit.], art. 238, teza 4).

Uwzględniając powyżej przedstawioną argumentację, wobec niestwierdzenia jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia kasacji, podlegała ona oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Jednocześnie, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono skazanego nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[WB]

[r.g.]

